20

# DE PERFECTIO
# NE IN GENERE

1 6



2 9

CONGREGAT

GR[illegible]C B M V

ASSVMPTAE

Dar anonima

# Pomoc z Niebá
## NA VSPOKOIENIE
Prus zdawna Polakom od Páná Bogá nágotowána.

To iest:

## SS. Patronowie Kráiow Pruskich, woina teraznieiszą vtrapionych, y zyćia ich świątobliwego krotkie opisanie.

Zá ktorych pomocą / poządanego konca / teraznieyszego záciagu spodziewáć się mozemy.

Vczynione y do Druku podane z dozwoleniem Vrzędu Duchownego / Diæcesiey Chełmińskiey.

S. Hieron. contra Vigilant.
Honoramus seruos, vt seruorum honor redundet in Dominum.

S. Ambros l. de Abel.
Deus audit suos iustos etiam mortuos, quoniam Deo vivunt.

W Toruniu / Roku 1627.

PRzezacnemu Rycerſtwu Woiſka J. K. M. Koronnego / w Obozie pod Czczowem z J. K. M. bedacemu / łaſki Bozei y pomocy ſwietych iego z nieba.

Nietylko Anioly / za Krainy y narody rozmaite / modlace ſie / dał nam Pan / ále teſz y święte ludzie / ktorzy modlitwami ſwoiemi w potrzebach nas rátuia. Przykłady tego mamy iáſne w piſmie ś. y w Hiſtoryach Kośćielnych: innych niewyliczáiac / ná domowe wſpomnimy: gdy ś. Staniſław Woiſku Polſkiemu ná Krzyzackie / á ś. Kazimierz Litewſkiemu / ná Moſkiewſkie / pomoc dali. Pruſkich tez ziem / nie upoſledził w tym P. Bog / á oſobliwie Chełminſkiego y Pomezanſkiego weſpoł z niem teraz chodzacego Biſkupſtwa: bo prucz ś. Jrzego wielkiego ná Woinach pomocnika / ktorego tez zákon y Woiſka Krzyzackie / w potrzebach z Pogany / záwſze za Patrona miały: y oprucz dwu znacznych Meczennikow Krzyzakow Pruſkich / od Litwy Pogan ſpalonych (z ktorych iednego ćiało / w ogniu / w oſobe dziwnie ſlicznei Panny / obroćiwſzy ſie / z oczu ich ku niebu nád niem otwartemu / y promiennmi barzo iáſnemi / ogien on ná rozmaite ſtrony rozrzucáiacemu z niknelo / naznak podobno niepokalánei czyſtośći: á dru-

drugiego / w drzewo rosczepione zamkni-
onego / y palonego ciało tákże / ptak niewi-
dány piekności / od oczu ich ku niebu ták-
ze wyniosł / iáko Miechovita w Cronice
swey piße lib. 3. cap. 60. Anno 1279.) dał
Pan Bog kraiom tym / trzy osoby / wielka
swiatobliwościa znaczne: ktore zá swe pa-
trony / ziemie Pruskie zdawna miały / y
poki Religia Katholicka w pokoiu tu była / do grobow ich pielgrzymstwa czyniły:
y śluby swe oddawały: á te sa B. Dorota.
B. Jutta / y B. Jan: ktorych obraz staro-
dawny / w Kościele Kathedralnym Chel-
minskiego Biskupstwa / w Chełmzei iest /
z takiem nápisem.

Prussia, tam Diuos gaude obseruare patronos,
Et sacra purpureis ossa reconde locis.
Ne pestemq; famem, ferrum, patiaris & ignem,
Horum subsidio, tuta sed esse queas.

Tam ná tym Obrazie / ták iáko y ná innych
tychze świetych / w inßych Kościołach
Pruskich / B. Dorota náprzod wymalowá-
na iest / w płászczu czárnym / w sácie błeki-
tnei / á w záwiciu białym: z paciérzmi w
reku. w sercu iey po práwei stronie tkwia
włoczenie 4. á po lewei trzy strzały / B.
Jutta / w Szarey sacie bez płaszcza / á w
białym záwiciu: pasem rzemiennem ße-
rokiem czarnem opasáná / klecząc z boku
Chrystusá P. sie duchowne słodkości /

 trzeći

trzeci iest B. Jan w habicie ś. Franciszká/ ná drewnianych ále barzo niskich trepkach swiece lána goreiaca w prawei rece/ á wlewei Xiaßke wworku trzymáiac: á tego malowánia przyczyny/ z teraznieyßego pisma káżdy zrozumie. Aby tedy przezacne Rycerstwo koronne torem dawnych woisk Katholickich wsámychże Prussiech idac/ miáło occazya do wzywánia ná pomoc dzieła swego/ Patronow tey Krainy/ to krotkie opisánie żywotow ich/ iemu sie offiaruie: życzac áby pomnieli/ nietylko wßyscy wobecz/ ále też y káżdy z osobna/ że w każdym ich postepku woiennym/ ( siue arte siue marte rem agant ) dla dobra oyczyzny/ iest P. Bog z niemi/ y swieci iego: iesli przy sumnieniu od grzechu wolnym/ modlitwom ich czesto polecacsie beda. Czego ia vprzeimie Ich Mościom życze. z Chelmzei Roku 1627. die 11. Septembris.

Vprzeimie życliwy
J. P.

## Zywot B. Jutty Niemkini z pism Kośćioła Cathedralnego w Chełmzei/ y Bibliotheki zácnei stárodawnego Kłaßtoru Peplinskiego krotko zebrány. żyla roku Páńskiego 1264.

Jutta

JUtta rodzaiu zacnego/ Familiey de Sangerhausen/ w Turingiey Niemieckiey Prowinciey Urodzona/ z młodośći záraz Pánu Bogu służac/ wstánie też małżeńskiem w wielkiey świątobliwośći wiek swoy prowádziła. Po śmierći mężá swego/ w Jeruzalem wziemi świętey zmarłego/ dźieći wszystkie do zákonu/ ná służbę boską oddawszy/ wszystko co iedno miała/ vbogiem dla Chrystusa rozdała/ dobrowolnie dla niego vboga zostáiac: ktory pokazawszy sie iey przedtym/ nápomniał ia był/ áby przykładow żyćia iego/násládowáła. Vbogie/slepe/y chrome wodziła: y z niemi wespoł żebrála: wielkie o to násmiewiska od znáiomych ponoszac: ktora Pan ćieszac w tey dobrowolny nedzy/ z nowu sie iey pokazał/ mowiac/ że co iedno mego iest/ twoie iest wszystko. Ná posługe trędowátych vdawszy sie/onym z tákiem nábożeństwem służyła/że też y Sakrament Páński/ z vst trędowatey iedney dobyty ( ktorego dla zepsowáney/ y wygryzioney od choroby twarzy/ y vst/ przełknac niemogła) z chęćia przyięła: z czego cáły niemal dźień on/ twarz iey własna/ dźiwna iásnośćia świećiła sie.

W nocy barzo ciemnei / gdy w drodze dla tredowátych byłá / ná modlitwe iey / słońce weszło: y przez dwie mili ( bo ták dáleko iesćze chodzić było trzeba ) oney y towarzyszkom iey świeciło / á skoro ná mieysce przyszłá / záraz zászło zás znowu. Roznyśláiac O Pánu Bogu / Dynar zelazny pałáiacy z ognia wziela zápomniawszy sie / y przeniosłá gdzie było trzeba / bez zadney swey obrazy. Z boku Páńskiego / gdy sie iey Pan pokázał po trzeći kroc / słodkość dziwna duchowna sała. Z woley Páńskiey / vdáiac sie ná wieksza bogomyslność / z niemiec do Prus / iáko vboga zebrzac zászłá: zá czásu Bolesławá Pudyká / y ś. Kunegundy Małzonki iego / w ten czás / gdy ná pomoc Polákom y Chrześciánom Pruskiem / y Krzyzákom / Woyská Niemieckie do Polski szły. W Prusiech przy Chełmzenskiem Kościele bawiac sie / w Bielczynach / pułmile niemał od miástá / przemieszkiwáłá: á idac do Kościołá / y wracáiac sie / w Bukowinie / przed iednym drzewem / ná ktorym był Crucifix ( o czym / á ze do tad / tradycia iest obywatelow mieysć onych ) modlitwe czyniłá. Tu iuz mieszkáiac / dziwne obiawienia o Troycy przenaświetszey miewáłá: ktorey słuzyć y podobáć sie / iáko naibárziey pragnac / wy-

wysoko od ziemie podniesiona moca boza/ po dwa kroc/przez kilka godzin/ widziana była. Zá Prusaki nowo do wiary náwrocone / y zá rozmnozenie w Prusiech wiáry Chrześćiańskiey / z tákiem sie płaczem do P. Boga modlila często / ze tez pod czás/ krew ze łzámi z oczu iey płyneła: bez zadnego iednak wzroku náruszenia. Myśli serc ludzkich widywáła Pisma ś. glebokie trudności / dziwnie á prawdziwie wykładala. Ná śmierc záchorzawszy/á niemal 4. láta tu przemieszkawszy/od Biskupa Chełminskiego Heidenryka/swego spowiedniká/ Sakrámenta Pańskie przyiawszy/ gdy iey tenze passia czytał / do nieba sczestiwie poszła / w Vigilia wniebo wstapienia pańskiego/ ná switaniu Roku 1264. wszystek wiek swoi/bez zadnego grzechu śmiertelnego przezywszy. Z ciáła iey po smierci/ zapach cudowny wynikał. Ná prozbe iedney ze swych Siostr duchownych/przed pogrzebem/ oczy otworzyła/ y one do nieba/ná z nák/ ze zá nia Páná prosieła/ otwarte podniosła: y potym dobrowolnie zamkneła. Pochowána w Cathedralnym Kościele w Chelmzey mieście Pruskiem. Wszyscy ná pogrzebie iey bedacy/ w sercach swych odmiane ná dobre vczuli. Powietrzem zárázona/ á druga Radukiem

barzo

barzo ćieszkiem vtrapiona / v ćiała iey ozdrowiały. V Grobu iey Slepi/ Chromi/ Trędowáći / y rozmaiei chorzy / zdrowie odnieśli/ ná cześć Bogu náßemu w Troiczy iedynemu. O Kánonizacya iey/ Papieza proßono: oczym mam pismo authentyczne.

## Zywot Błogosłáwionego Jáná Prussaka / Zákonu S. Franćißká de obseruantia, krotko zebrany / z dawnych o niem tradyćiey w Prussiech. zył okolo Roku Pańskiego 1264.

JAn rodem z Torunia/ Loberdank/ ábo iáko drudzy mowia Lobedan/ przezwiskiem z Oyca swego rzeczony: Miłośćia Boża pobudzony/ swiatem tym pogárdził: y wstapił do Zákonu S. Franćißká de obseruantia, tych ktore Bonauenturystámi (dla Reformaciey od S. Bonauentury sobie podaney) ná ten czás názywáno: ktorzy kilka też iuż Kláßtorow/ w Prussiech mieli.

Tam wedlug powołánia y Reguły swey/ P. Bogu służac / oprocz innych zábaw

baw świętych / czásu wiele ná modlitwie trawieł. Lecz osobliwie nabożenstwo miał / do rozmyslánia wielkiey miłośći Bożey / ku nam: w tym pokázáney / że sie Dzieciećiem / dla zbáwienia nászego / národzic raczył: y że piersiami máćierżyńskiemi / iako y inne dżieći rády sobie dáć niemogace / chćiał byc kármiony / ten ktory wszelkie stworzenie żywiace kármi. Podobało sie Pánu to nabożenstwo Jánowe: y chcac go w niem potwierdzic / pokázał mu sie kilká knoc / w osobie Dzieciećia małego / ná rekách Mátki swey Przeczystei. Pod czásy widzenia tákowego / słychywáli zákonni inni Bráćia / przez drzwi Celle Janowei / rozmowy z niem Przebłogosłáwioney Mátki Páńskiey: y głos białogłowski znáiac / dziwowáli sie coby to było: Jednák / dla iego swiatobliwośći / áby tám miáłá być Białagłowa / persuadowáć sobie niemogli.

Lecz gdy czásu iednego / nietylko głos białogłowski / ale też y płácz dzieciency / iáwnie słyszeli / zle o niem rozumieiac / do niego we drzwi mocno kołátáli: y gdy otworzyc niechćiał / gwałtem sie dobyli:

Ale wszedszy / spodziwieniem swym wielkiem nic nienalezli / iedno wielki rzezány Crucifix/przed nim lezacy: ná ktorym ták było miekie ciało / iáko v prawdziwego Człowieka. Tam zopytany Jan od starszego/ áby sczerze powiedział / co to było/ zeznał/ ze sie iemu Pan/ w postáci małego Dzieciatka/ iáko niekiedy Magdalenie w postáci ogrodnika / á ná Emaus idacym z wolennikom w postáci pielgrzymá pokazał: A drudzy iescze do tego przydáia / iz y tego Jan dołozył/ ze gdy rzewnopłaczacego wpostáci onei dziecinskiey Pánà/ preczysta Matká iego pytała / o przyczyne płaczu/ odpowiedział/ iz wiára y nábozenstwo Katolickie/ w Prussiech / podeptane od nieprzyiáciol Kościoła iego/byc miáło/z wielka szkoda dusz ludzkich/ná ktorych zgube boleiac/płakał. A Jan/ trwáiac wzácznetym nábozenstwie tym / y miedzy innemi zábawámi świetemi/ pod czás tez Błogosławioney Jutty / gdy sie oczczyzna podała/spowiedzy słucháiac/ swiatobliwie zywota dokonał/w Chełmnie w Prussiech / y w Kościele ś. Jakubá / przy swym Klasztorze pochowány / cudami rozmaitemi slynał: Lecz osobliwie pokázowániem sie z swiatlem ná morzu w nocy zeglarzom/ y Rybakom / gdy go wzywáli

wáliw niebespieczenstwie bedacy: y onym droge do portu/ ábo do brzegu pokázuiac: Przetoz obráz iego w Chełmzey / w Katedralnym Kościele/swiece lana goráiaca w reku trzymáiacy / z Patronkámi ziem Pruskich B. Dorota / y B. Jutta wespoł wymalowány iest/ à tempore immemorabili, z tym stárodawnym nápisem.

Religiosus Frater Joannes Loberdank, ex Thorun oriundus; qui vita, miraculis, & doctrina refulsit. Grob iego wespoł y z Religia Katholicka/ wieku blisko przeszłego/ zniewázony był / y o nálezieniu czásow nászych iego ciáła/pewności niemasz: o czym szerzey potym powie sie. nám dość ná tym/ ze tám w tym/ ábo przy tym Kościele lezy: á w niebie gotow iest do pomocy nászey: przez Jezusá Chrystusá P. N. ktoremu cześć w świetych iego ná wieki/Amen.

## Zywot przedziwney B. Doroty z Prus / z powaznych pism Kościoła Małborskiego / Bibliotheki Peplinskiey/ y innych mieisc krotko zebrány/ zyła Roku 1394.

VRodziła sie Dorota /we wsi Wielkie Montowy názwánei / ná wielkiey Zulawie w Prussiech / połtory mile od Małborku/ z Oycá Rolniká Wilhelma Swarcá:

Swarcza: Wroku siodmym żyćia swego/ vkropem/ z przypadku/ srodze oparzona/ gdy chora lezała/ od Du. a.s. dziwnie pobudzona była/ do rozmyslania męki Chrystusá Páná: y do wyrazenia ran y boleśći iego/ ná swym ćiele: áby go ták w boleściach onych násladowác była lepiei mogła/ y iemu się podobac. Przetoz zaraz od czásu onego/ sposoby niezwykłemi trapic ćiało swe poczęła/ ćierniem/ vkropem/ swiecami zápalonemi/ zelazem rospalonym/ slonina goraiaca rány sobie zádáiac: Zimie w wodę áz po szyię w chodzac/ y ták áz zamarzła wniey trwaiac. Podobalo się Pánu/ ono násladowánie iego w ranach/ y boleściach/ przetoz dlaiey większey zásługi ná niebo/ z rządził to/ że się iey cudownie sáme rány gęste w ćiele otwieráły/ ktore przez kilka dni bywszy/ z nowu się záwieráły: ktorych ná swięta Vroczyste/ wiecei bywálo: Ná te ona/ iáko náibarziei pragnąc w boleściach być podobna Pánu/ miasto oleiku/ álbo maśći/ rosoł z sledzi/ ábo z mięsa lała: á miasto plastrow/ pokrzywy/ trzaski/ ábo od orzechow pokruszone lupiny kladła. Boleść z ran onych táka miewała/ ze po kilku dni legiwác musiała. Ták się z ćiálem swym obchodziła á ze do smierći málo nie lat 40.

Zá

zá mąż / do Gdańska wydana / máietnemu y statecznemu Rzemieśnikowi / dziwnie sczodra ná vbogie była; á ná modlitwie ták mdlała / że iey nieraz gwozdziki w vsta kładziono: y áby Sakramenta Páńskie przyiela / rozumieiac że kona / nápominano / niewiedząc co się z nią działo. W dzień poczęcia Matki Bożey / gdy od Fary / we Gdańsku / do Kościoła Dominikanskiego iść chciała / ná dłuższe nabożeństwo / Mátka Pańska / wpostáci Mużu wielkiego / drogę zagradzáiąc przed nią stánęła / y áby do domu szła / onei rozkazáła. 4. Synow / od śmierci wybawić: co gdy vczyniła / dom goreiący z dziećmi nálazła: y oboiga / z pomocą ludzi dobrych / rátowáła: á Pánná przeczystá / zá one vczynność / rozkázáła iey / áby ná potym / im dalei tym większe nábożeństwo / do święta iey poczęcia miáła.

Gdy iey Synowie wszyscy pomarli / á corka Mniszka zostáła / męża wprzod do czystości doskonaley / á potym do dobrowolnego vbostwa / námowiła: y ták wszystko vbogiem rozdawszy / ná patnicza żebrząc vdáli się.

Miłością Bożą ták pałáła / że zimie ná mrozie / iako w łazni pociła się:

áż

áż kámienie zimne / do ſerca przykładáć muſiała: á od pragnienia częſtey Communiey / ábo w niebie Chryſtuſá Páná co rychlei widzenia / iáko konáiaca legała. Lat 9. przed śmierćia Chryſtus P. ſerce iey dawne wyiał / á nowe włożył / z wielkiem iey w świątobliwośći poſtępkiem: od ktorego też czáſu / częſto Pan / ſerce iey / to włoczniami / to ſtrzáłami ogniſtemi przebiiał: znakámi widomemi / łáſke niewidomie dána pokázuiac: iáko niegdy Kamykiem rozpalonym przez Anioła wargi Prorockie czyśćieł Iſai. cap. 6. v. 6. záczym też w dłuższych nizpierwei / záchwyceniach bywała. Z Rzymu ſie wroćiwszy / po śmierći mężowei / ze Gdańſka do Qwidzynia Miáſta Pruſkiego / przenioſła ſie: y tam w Cathedralnym Kośćiele Biſkupſtwa Pomezanſkiego ( ktore teraz z Chełminſkiem weſpoł ieſt ) w komorcze iedney / według zwyczáiu czáſow onych / zamkniona do śmierći żyła / okienko tylko do Kośćioła máiac. Tam wiele kroc Chryſtus Pan y Mátka iego / y rożni świeći / onei ſie pokázowáli: á ona co dźień communikuiac / gdy w octawę Bożego ćiáła ráno die 25. Junii, communikowawszy / w wieczor z nowu Páná przyiac prágnęła / á ſpowiednik / áżby pułnocy minęło /

ło/ czekał/ od wielkiego pragnienia z Pánem być/ vmarła/ pułnocka niedoczekawszy. Wtymże Kośćiele pochowána/ wielkimi cudami ták słynełá/ że y słoma ná ktorey vmarła/ cuda czyniła: dla ktorych/ zaraz w rok poiey śmierci/ Biskupi wszyscy Pruscy/ y z Duchowienstwem/ Papieża Bonifaciusá 9. o iey Canonizácia prosieli: á Zákon Krzyżacki/ ze wszystkiemi swemi Vrzedniki y wielkiem Mistrzem/ o toż prosząc/ te słowa przydáie. Hæc pia fœmina, data eſt cœlitus patrona, contra impetus gentilium, ordini noſtro, cui excubiæ lectuli Salomonis, matris ſcilicet noſtræ militantis Eccleſiæ, quoad terminos terræ Pruſſiæ, ob infidelium inſultus, & impetus, ſunt commiſſæ. Kośći iey/ wespol z Catholicka Religia/ od nowei wiáry/ wyrzucone sa/ wieku blisko przeszłego. Ta niech teraz/ ták woisku nászemu pomocna bedźie/ iáko niegdy Krzyżakom pomocna bywała. Ná cześć Boga y Páná naszego Chrystusá Jezusá/ Amen.

